# KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 15go Grudnia. Rok 1862. № 286 Dnia 3 (15) Grudnia 1862 Roku.

**Poniedziałek.** | Wschód Słońca g. 8 m. 5 | Zachód „ „ 3 „ 45 | Dziś, Sgo Ireneusza M. Jutro, ŚŚ. Euzebjusza i Adelajdy.


Wczoraj, w Kościele Archi-Katedralnym i Metropolitalnym Ś. Jana, już o godzinie 10ej rano zebrali się Dygnitarze, Urzędnicy i Obywatele miasta, wraz z licznym tłumem pobożnych, a to dla przyjęcia udziału w jednej z ważniejszych ceremonji duchownych, jaką jest Konsekracja Biskupa. Uroczystej ceremonji dopełnił J. E. Arcy-Biskup Warszawski Metropolita, na osobie JX. Macieja *Majerczaka*, Administratora Dyecezji Kielecko-Krakowskiej, Wikarjusza Apostolskiego, Dziekana Kollegjaty Kieleckiej, wyniesionego obecnie przez Ojca Śgo, na godność Biskupią. Po ukończeniu Mszy Śtej, JW. Arcy-Pasterz Konsekrator włożył nowemu Pasterzowi na głowę Mitrę, a rękawiczki na ręce, a wprowadziwszy go na miejsce swoje, podał mu do rąk pastorał i zaintonował Te Deum. Odtąd nowo konsekrowany, obchodząc Kościoł, błogosławił ludowi jako Biskup. Na zakończenie obrzędu odśpiewano trzykrotnie: „Ad multos annos“ (to jest: do wielu lat).

---

Wczoraj w Kościele XX. *Augustjanów*, w czasie Summy, Amatorowie muzyki licznie zebrani, wykonali Mszę N. T. *Nideckiego;* Graduale *Słoczyńskiego;* na Offertorjum: Modlitwę do MATKI BOZKIEJ, solo alto i chór altowy, J. K. *Chwaliboga;* na Benedictus, Modlitwę na tenor solo do MATKI BOZKIEJ, kompozycji Karola *Studzińskiego*.

---

Przełożony klassy Przygotowawczej w Warszawie. zawiadamia osoby interessowane, iż zapis do pomienionej klassy rozpocznie się w dniu 3 (15) Grudnia r. b. i odbywać się będzie do dnia 2 Stycznia 1863 r. od godziny 9tej do 12tej z rana codziennie prócz świąt, przy ulicy Królewskiej w domu po b. Warsztatach Mechanicznych Gimnazjum Realnego pod Nr 1076.

Zapisywać się do niej mogą:

1. Ci, którzy nie utrzymali się na examinie jako kandydaci do Szkoły Głównej.
2. Którzy ukończyli kl: VI byłych Szkół Realnych.
3. Młodzież z prywatnej edukacji.

Pierwsi obowiązani są złożyć oprócz świadectwa szkolnego, dowód wydany z Kancellarji Szkoły Głównej, że tamże składali examin, drudzy świadectwo szkolne, a trzeci ulegną examinowi z przedmiotów przepisanych na 6 klas b. Szkół Realnych z wyłączeniem języka łacińskiego i greckiego.

Kandydaci wykwalifikowani uiszczą w Kassie Ekonomicznej Miasta Stołecznego Warszawy opłatę roczną rs. 15 w dwóch ratach równych, pierwszą przed wejściem do Klassy Przygotowawczej, a drugą w miesiącu Marcu roku przyszłego.

Wykład nauk rozpocznie się w dniu 2 Stycznia 1863 r.—L. *Kopytowski*. (Dz: P.)

---

W początku zeszłego miesiąca Listopada, w mieście Chełmie, znikli bez śladu tameczny obywatel Alexander Andrzej Starczewski i gospodyni jego Konstancja Czerniak. Rozeszła się wieść, jakoby osoby te stały się ofiarą morderstwa. Z tego powodu wyprowadzonem zostało śledztwo, które wykryło co następuje:

W końcu miesiąca Września, niejaki Leon Niemirowski, otrzymał od głównych przestępców politycznych, mianujących się Komitetem Centralnym Narodowym, polecenie zabicia Starczewskiego.

Dokonanie zabójstwa pierwotnie poruczonem zostało 12tu osobom związanym przysięgą rewolucyjną. Niektóre z nich zwątpiwszy, udały się po radę do Xiędza Reformata Markiewicza. Xiądz Markiewicz utwierdził ich w zamiarze spełnienia pomienionej zbrodni.

21 Października (2 Listopada) Starczewski, wybierał się wraz z Konstancją Czerniak do wsi Okrzowa na chrzciny. Jeden ze spólników morderstwa, który podjął się zwabienia ich do zasadzki, zdołał namówić Starczewskiego, aby go wziął z sobą. Gdy już wracali, o wiorstę od Okrzowa, napadli na Starczewskiego złoczyńcy w liczbie 11tu, zaczęli bić go kijami, zadawać rany nożami i pilnikami. Starczewski po rozpaczliwej walce, zaczął uciekać, ale straciwszy siły, wkrótce upadł. Zbójcy rzucili się na niego; wtedy Konstancja Czerniak chciała mu przyjść w pomoc i zakryła go swą osobą, ale została uchwyconą i zarżniętą. Starczewskiemu, na wpół nieżywemu, zarzucono na szyję powróz, zaczęto go dusić i nakoniec powieszono na drzewie. To samo zrobili zbójcy z Konstancją Czerniak, rozstrzaskawszy jej wprzódy czaszkę.

Ciała zabitych z początku porzucono w lesie, ale potem z rozkazu Niemirowskiego, przewiezione zostały do łomów kamieni należących do tegoż Niemirowskiego i tam ukryto je w przygotowanym w tym celu lochu.

Leon Niemirowski, Xiądz Markiewicz i wszystkie osoby, które miały udział w tej zbrodni, wyjąwszy dwóch zbiegłych, znajdują się w rękach sprawiedliwości.

Cała powyższa relacja wyjętą jest z protokólarnych ich zeznań.—Według ichże wskazania, ciała zabitych zostały znalezione i pochowane w Chełmie na miejscowym cmentarzu.

Po ukończeniu odbywającego się obecnie śledztwa, wymiar sprawiedliwości nastąpi. (Dz: P.)

---

*P. o. Warszawskiego Ober-Policmajstra.* — Podług prawideł o stanie wojennym, nie wolno było nikomu wydalać się z miasta bez okazania przepisanych dowodów legitymacyjnych. Następnie dozwolonem zostało, aby dla osób pojedynczych lub udających się za pogrzebami, wydawane były przez Policję szczegółowe, na przejście rogatki, pozwolenia. Obecnie, celem ułatwienia codziennych i koniecznych stosunków z Przedmieściami, z upoważnienia Wyższej Władzy, zarządzenia te zmienione zostały w sposób następują

1) Wszystkie osoby udające się za rogatki pieszo, własnemi ekwipażami miejskiemi lub dorożkami, na spacery, na cmentarze, lub dla jakiejkolwiek potrzeby krótkiego wydalenia się za miasto, bez podróżnej odzieży i pakunków, będą przepuszczane przez rogatki bez żadnej przeszkody.

2) Osoby wyjeżdżające w drogę we własnych lub najętych bryczkach, powozach, pocztą albo koleją żelazną, będą obowiązane, podług ogólnych przepisów, okazać pasporta należycie zawizowane.

3) Kondukta pogrzebowe będą przepuszczane, przy zwracaniu jednak uwagi, aby pod protextem pogrzebu, nie miały miejsca zbyteczne i nieodpowiednie, tłumne zebrania publiczności w innym jakim celu.

Odtąd więc mieszkańcy tutejsi, dla chwilowego wydalenia się do miejsc za rogatkami położonych, nie będą mieli potrzeby zaopatrywania się w dotychczasowe bilety, wydawanie których zgoła ustaje. Policja wykonawcza i służba rogatkowa otrzymały w tej mierze stosowne zarządzenia. O czem podaje się do wiadomości powszechnej. — Warszawa d. 30 Listop: (12 Grudnia) 1862 r.— Podpułkownik *Muchanow*. — Naczelnik Wydziału, *Baranowski*.

---

Urząd Konsumcyjny miasta Warszawy, ogłasza, iż w dniu jutrzejszym o godz: 12tej w południe, odbędzie się w Biurze Jego pod Nrem 706 przy ulicy Leszno, licytacja na sprzedaż objektów tabacznych skonfiskowanych.

JX. *Juszyński*, Biskup Dyecezji Sandomierskiej, przyjechał z Sandomierza.

Lat 15cie upłynęło, jak ś. p. Ludwik-Adam *Dmuszewski*, niegdyś Redaktor i Właściciel *Kurjera Warszawskiego*, zakończył życie pełne zasług i miłości bliźniego. Jutro o godzinie w pół do 11tej z rana, w Kościele OO. *Kapucynów*, odprawią się za Jego duszę, Msze Święte żałobne.

Jutro, jako w pierwszą smutną rocznicę imienin ś. p. Adeli z Giejsztorów *Gostkowskiej*, odbędzie się w Kościele XX. *Karmelitów* na Krako:-Przedm:, o godzinie 11tej z rana, Wotywa żałobna; na którą niepocieszona nigdy po jej stracie Przyjaciołka, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza.

Jutro, odbywać się będą we wszystkich Kościołach tutejszych żałobne Nabożeństwa, za spokój duszy ś. p. Józefy z Idźkowskich *Rutkowskiej*, Dziedziczki dóbr Bryki; na które wiernych zaprasza się.

Jutro, we Środę i Czwartek, w Kościele Śgo Krzyża, przed Wielkim Ołtarzem, o godz: 9tej z rana, odprawiać się będzie Msza Święta czytana, za spokój duszy ś. p. Antoniny z Dębskich *Wierzbickiej*, zmarłej w Tyflisie.

Jutro, odbędzie się w Kościele Śgo Krzyża o gogodzinie 10tej z rana żałobne Nabożeństwo, za spokój duszy ś. p. Wincentego Adama *Józefowicza*, Pisarza Sądu Kryminalnego; na które to Nabożeństwo, stroskani Rodzice i Bracia zmarłego, Krewnych i Przyjaciół zapraszają.

W dniu 13 b. m., zmarł Józef *Dąbkowski*, w wieku lat 52, wierny i przywiązany od lat wielu służący.— Osoba, u której ś. p. *Dąbkowski* w obowiązkach zostawał, w imieniu nieobecnej Żony i Córki, zaprasza Kre- odbyć się mający jutro, o godzinie 3ej po południu, z Kościoła po-Paulińskiego Śgo DUCHA, na cmentarz Powązkowski.

Józef *Nowakowski*, Syn Koduktora Pocztamtu Warszawskiego, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, w 12m roku życia swego, przeniósł się do wieczności.

Umarł 10 b. m. w Wyganowie pod Kobylinem w W. X. Poznańskiem Nepomucen *Zaborowski*.

Onedgaj, w grobach Kościoła OO. *Kapucynów*, o godzinie 11tej z rana, odbyło się Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Alexandra *Gutt*, b. Radcy Towarzystwa Kredytowego, i Radcy Prokuratorji, w obec licznie zebranych Krewnych, Przyjaciół i Kolegów zmarłego. Spokój duszy Jego!

*Rada Zarządzająca Towarzystwa Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej*.— Zawiadamia posiadaczów Obligacji pięćset - frankowych Towarzystwa, że tak kupony procentowe tychże Obligacji za drngie półrocze 1862 roku, jako też Obligacje wylosowane do umorzenia, wypłacane będą, poczynając od dnia 2go Stycznia 1863 r., w Warszawie w Kassie Głównej Dróg Żelaznych, jako też w Kassach Domów Bankowych następnych: w Bruxelli, u Bruggmann et fils; w Paryżu, u Bischoffsheim Golddschmidt et Comp:; w Amsterdamie, u Lippmann Rosenthal et Comp:; w Berlinie, u F. Mart: Magnusa.

Zwyczajem corocznym, Warszawskie Tow: Dobroczynności, zapobiegając brakowi funduszów, na opędzenie codziennych potrzeb, utrzymywanych u siebie Starców, Kalek i Dzieci, zaprosiło Członków tegoż Towarzystwa o zajęcie się zbieraniem ofiar po domach, i w tym celu zaopatrzyło ich w odpowiednie upoważnienia czyli listy. Wnosić więc należy, iż Członkowie ci rozpoczną już w tych dniach kwestę, o czem uprzedzając mieszkańców Warszawy, a Czytelników naszych, nadmieniamy zarazem, iż w razie udzielenia jakiejkolwiek kwoty, zechcą dla porządku rzeczy zapisać swe imie i wysokość ofiary w okazaną im przez zbierającego, listę. Nie potrzebujemy przy tej sposobności popierać żądania Towarzystwa; cel bowiem ofiar jest wszystkim dobrze wiadomy, a fundusze tegoż Towarzystwa przy ciągłym i widocznym rozwoju działań jego, zasługują ze wszech miar na powiększenie takowych, przez przyjście im owemi ofiarami w pomoc.

Pod redakcją Xiędza Leopolda *Otto*, Pastora przy Kościele Ewangelicko-Augsburgskim w Warszawie, zacznie wychodzić z dniem 15 Stycznia 1863 r., pismo czasowe, pod nazwą: *Zwiastun Ewangeliczny*, w formacie broszurowej ósemki, i objętości mniej więcej kart ośmiu. Zwiastun wychodząc dwa razy na miesiąc, zawierać będzie: 1) Rozmyślania i wykład Pisma Świętego; 2) Wiadomości z Historji i Bjografji Kościelnej, mianowicie z Historji Kościoła Ewangelickiego w Polsce; 3) Wiadomości o Missjonarstwie Chrześcjańskiem i o Towarzystwach Biblijnych; 4) Korrespondencje; 5) Nekrologją; 6) Przegląd literacki. Cena Zwiastuna na Warszawę rocznie złp. 10; półrocznie 5; kwartalnie złp. 2 gr. 15; a prenumeratę przyjmuje xięgarnia G. *Gebethnera* i R. *Wolffa*, ulica Krak:-Przedm: № 415.

Nakładem xięgarni i składu nót pod firmą E. *Wende* i *Spółka*, przy ulicy Senatorskiej Nr 2, wyszło dzieło

A. *Schweglera*, przełożona na język polski z czwartego niemieckiego wydania i pomnożona dodatkiem o Filozofji w Polsce, przez F.K.; cena zł. 15. Nabyć można we wszystkich lepszych xięgarniach w kraju i zagranicą.

Zakład Juljana *Müller*, przy ulicy Senatorskiej, wprost XX. *Reformatów* N° 467*b*, otrzymał *Fotografje minjaturowe* po gr: 10, i do tychże stosowne *Albumy; Fotografje biletowe* po złp. 1 gr: 20; *Albumy* do tychże fotografji w różnych oprawach, na różne ceny i na różną ilość, od złp. 4 na 25 sztuk fotografji.

Wdowa po Wojskowym, zamieszkała w domu *Banżemera*, Nr 2814 lit: A, przy ulicy Dobrej, podupadła na zdrowiu i siłach, zostająca w największej nędzy i bez żadnego sposobu do życia, a przy nadchodzącej zimie bez ciepłego okrycia i opału, udaje się do serc litościwych o pomoc.

Zbliża się Boże Narodzenie, a z nim doroczny obchód Wigilji. Gospodynie nasze już zawczasu myślą o tej wieczerzy, przy której w kole rodzinnem, często zwiększnonem przyjaciołmi, po przełamuniu się opłatkiem, spożywane są i owoce, orzechy, śliwki suszone i gruszki, ten przysmak staropolski. Owocarnia PP. *Gołębiowskich*, znana powszechnie Warszawianom w pałacu *Krasińskich* (obok Śgo Krzyża) istniejąca, przysposobiła, jak to czyni już od lat kilkudziesięciu, wielki wybór owoców tak świeżych i pięknych, jakby prosto z drzewa zerwanych, a mianowicie: jabłek tyrolskich, sztetyn, koszteli, bursztówek, wenetek, rap i t. d.; gruszek: ber, cukier-ber, zielonych ber, szwajcarek i t. d.; niemniej wybór jabłek, gruszek i śliwek węgierek suszonych, śliwek francuzkich, maku białego i siwego, orzechów włoskich, tureckich i laskowych; miodu, powideł, soków, konfitur, nakoniec ananasów tyle stół biesiadniczy ubierających. Ceny wszystkich przedmiotów umiarkowane, więc przystępne.

Od wczoraj ukazało się już kilka omnibusów na saniach. Sanna bowiem dotrzymuje ciągle, i wczoraj szczególniej sanki były w ruchu jako w dniu świątecznym.

P. *Pochorecki*, właściciel Zakładu Fryzjerskiego, przy rogu ulic Wierzbowej i Niecałej, zwiedziwszy *Paryż* i tegoroczną Wystawę *Londyńską*, nagromadził do swego sklepu mnóstwo najwykwintniejszych i najrozmaitszych pachnideł, o czem może się naocznie przekonać nasz świat elegancki.

## Wiadomości Zagraniczne.

ANGLJA. *Londyn, 8go Grud:.* — *Ajencja Reutera*, otrzymała wiadomości z New-York datowane 26 Listopada. Dzienniki Amerykańskie utrzymują, że korrespondencja dotycząca kwestji pośrednictwa, skreślona jest w tonie nieprzyjaznym dla Francji i Anglji, którym przypisywane są motywa interesowne. Przeciwnie ton tej korrespondencji jest przychylny polityce rossyjskiej.— Xiążę *Alfred* odpłynął 2 b. m. z Algieru do Malty.— Dotychczas wiadomy tu jest wypadek wyborów greckich w Atenach, Hydra, Syra i Koryncie; ale zdaje się że wszędzie będzie jednakowy to jest Anglji przychylny.— Dziennik *la France* utrzymuje, że Komitet Angielsko-Grecki, ogłosił się nieustającym, że porządzenia, aby w razie jeśli Anglja nie przyjmie kandydatury Xięcia *Alfreda*, stawić natychmiast innego. Nazwisko tego Kandydata trzymane jest w tajemnicy, ale Anglja zgadza się na niego. (St: An:).

AZJA.— Wiadomości z Teheranu, datowane 7 Listopada, potwierdzają doniesienie o załatwieniu starcia w Heracie. Poseł Angielski P. *Alison*, opuścił już Teheran, z czego wnosić należy, że Afganowie odwrot rozpoczęli. Szach znajdował się w Reszt, nad morzem Kaspijskiem. Linja telegraficzna, idąca przez Hamadan, Hirmanszach i t. d. do granicy tureckiej, jest bliską ukończenia. (St: An:).

FRANCJA. *Paryż, 8go Grud:.* — Rząd francuzki protestuje przeciw zarzutom tych, którzy przypisują czyny jego teraźniejszej polityki wpływom klerykalnym. *Opinion Nationale*, za kładzenie zbytecznego nacisku na ten przedmiot w jednym z ostatnich artykułów, otrzymała od ministerstwa spraw wew: nader ostre ostrzeżenie. Zapewniają, że obrady wielkich władz Państwa otwarte zostaną 12go Stycznia. Walka będzie tam nader żywą. Naczelnicy stronnictwa które występuje przeciw władzy świeckiej i zgadzają się z obecną polityką dyplomacji francuzkiej, jednoczą się i chcą głośno odwołać się do opinji. Xiążę *Napoleon* przemawiać będzie w Senacie, a podobno zabrać także mają głos PP. *Pietri* i *Lavalette*. Krąży także pogłoska, że nowe wybory do Ciała Prawodawczego nastąpią nie prędzej jak w Listopadzie 1863 r. W każdym razie z ostrożnością przyjmować należy tę pogłoskę, może umyślnie rozpuszczoną. — Potwierdza się wiadomość o doręczeniu Cesarzowi w Compiegne noty przez P. *Fould*. Celem było zwrócenie uwagi Cesarza na sposoby uniknięcia podwyższania eskonty i braku gotowizny, przez zatrzymywanie w banku francuzkim znacznej rezerwy w monecie brzęczącej. — Dziennik *Le Temps* zapowiada nowego Kandydata do tronu greckiego. Jest nim Xiążę Pruski syn Xięcia *Hohenzolern Sigmaringen*, b. Prezesa Ministrów pruskich. Ponieważ Prusy nie mają na Wschodzie interesów, którechy stały na zawadzie mocarstwom opiekuńczym, przeto wybor podobny mógłby zyskać aprobatę tych mocarstw, ale pytanie czy zyska zatwierdzenie ludności Greckiej, która nie jest bardzo skłonną do obrania na nowo Monarchy pochodzenia niemieckiego.— Horacy *Vernet* (urodzony 30 Czerwca 1789 r.) jest śmiertelnie chory. Przyjął on już ostatnie SAKRAMENTA. — Z okoliczności poświęcenia bulwaru Xięcia *Eugenjusza*, Prefekt Sekwany i Senator Baron *Raussman*, ozdobiony został Wielkim Krzyżem Legji honorowej, a naczelny Inżenjer *Alphand*, mający nadzor nad ogrodami i przechadzkami w Paryżu, Krzyżem oficerskim. Krzyże kawalerskie otrzymało wielu Urzędników municypalnych, oraz Proboszcz Śgo Józefa X. *Arnault*.— Korrespondencje z Mexyku donoszą, że P. *Ethevarria*, mianowany został Prezesem Senatu, i że ma objąć prezydenturę w razie choroby *Juareza*. Kolumny francuzkie Jenerałów *Berthier* i *Forey*, miały się połączyć około 10 b.m. pod Ramozoc o 6 kilometrów od Puebla, i atakować to ostatnie miasto około 15 Grudnia. Wątpić zatem należy, aby Mexyk mógł być zajęty około 1 Stycznia. — Xiążę *Latour d'Auvergne* dziś odpłynął z Marsylji do Rzymu. — Missja francuzka wracająca

nion. Znajdowała się ona, jak wiadomo, na koronacji Króla *Radama*, i dobrze przyjętą została. (Schl: Ztg).

HISZPANJA. *Madryt, 9 Grud:.* — Jenerał *Prim* oświadczył na posiedzeniu Kortezów, że nie miał zamiaru występować przeciw ministerstwu, że winszuje sobie, iż niebył zmuszonym do zabierania głosu zaraz po zerwaniu traktatu w Orizaba, gdyż wtedy mógłby być się unieść gniewem. Dalej *Prim* użalał się, że P. *Billault* atakował go w sposób nieszlachetny i dodał, że attak ten odeprze bronią szlachetną. Niejest on bynajmniej nieprzyjacielem Francji, ale miał missję stawać w obronie interesów Hiszpanji. Skoro ujrzał, że Francja przeprowadza politykę francuzką, cofnął się. (St: An:).

## Ostatnie Wiadomości.

Otwarcie Izb Francuzkich, jak donoszą z Paryża, stanowczo naznaczone zostało na dzień 12ty Stycznia. W sferach urzędowych pracują nad tak zwaną żółtą xięgą, czyli zbiorem wszelkich dyplomatycznych dokumentów. — Dzienniki pół-urzędowe malują ciągle w smutnych kolorach położenie Grecji. *France* dawno to już czyniła, a teraz łączy się do niej i *Constitutionnel*.— *Pays* zaprzecza pogłoskom, jakoby Jenerał *Forey* domagał się posiłków; twierdzi, że z Mexyku nie otrzymano żadnej niepomyślnej wiadomości. — Do Paryża dnia 13go b. m. doszła wiadomość, że Jenerał *Prim* odpowiadał w Senacie Hiszpańskim na zarzuty P. *Billault*. W odpowiedzi tej zrzucał on z siebie wszelką odpowiedzialność na Pełnomocników Francuzkich, którzy objawili niesłuszne wymagania, i ubolewał nad tem, że nie miał posłuchania u Cesarza Francuzów, gdyż byłby go przekonał, że Mexykanie nie życzą sobie Rządu Monarchicznego. W końcu *Prim*, wzywał Rząd, aby na przyszłość nie wysyłał wojska do Mexyku.

Wiedeńska Izba Panów zatwierdziła 13 b. m. prawo finansowe i budżet na rok 1863, zgodnie z projektem Izby Deputowanych. — W Berlinie krążyła pogłoska, że Poseł Pruski w Turynie, P. *Brassier de St. Simon*, zostanie mianowany Posłem przy Porcie Ottomańskiej.

### Wiadomości Literackie.

*Nr 50 Czytelni Niedzielnej*, wyszedł z druku i zawiera: Żywot Śgo WITALISA Męczennika. Z podróży w Łęczyckie V. O pochwale udzielonej Janowi *Komorowskiemu* z Mazewa; mowa przy tej okoliczności powiedziana przez X. *Maciążkiewicza*, i prośba Parafjan Mazewskich do ś. p. Arcy-Biskupa *Fijałkowskiego* podana. Dziewczyna z Trzebnicy, wiersz z czasu napadów Tatarskich. Rozbiory xiążek: Rady dla matek, nakładem Redakcji Czytelni Niedzielnej, wydanej na korzyść zakładów dobroczynnych. Kolenda dla dzieci polskich, nakładem xięgarni C. *Lewickiego*. Różności: Czynszowanie; Ze wsi Pieścideł.— Cena prenumeracyjna tego pisma: w Warszawie miesięcznie zło: 1; na Stacjach Pocztowych kwartalnie zł: 3 gr: 10.

## DONIESIENIA.



W Czerniakowie pod Warszawą, jest do sprzedania kilkanaście sztuk **Bydła** zdatnego na rzeź. Bliższa wiadomość na miejscu a Rządcy tychże dóbr.

1) Osoba pojedyncza, posiadająca kapitał od 2ch do 3ch tysięcy Złp. może mieć w procencie życie i mieszkanie, u Właściciela domu odpowiedzialnego. — 2) Potrzebny jest **Spólnik** z kapitałem Rs. 1,000, do omnibusów kursujących; tamże potrzebny **Rządca**, do zajmowania się gospodarstwem domowem, z kaucją w gotówce Rs. 300, pensja zapewnia się Złp. 1,200 i życie.—3) Potrzebne są **Pożyczki** na pierwsze Numera kamienic w Warszawie, na procent 7 lub 8 od sta, a mianowicie: Złp. 36,000, Złp. 66,000 i Złp. 100,000.—4) Rządcy, Ekonomi, Pisarze, Gospodynie, Kucharze, Lokaje, Panny Służące, poszukują miejsca.— 5) **Domki** drewniane nowe, z podwórzem, ogródkami, w środku miasta, czynią dochodu Złp. 14,000, są do sprzedania za Złp. 150,000. Informacja w Kantorze Stręczeń Sotera Rozbickiego, przy ulicy Bednarskiej Ner 2674.

Na zasadzie upoważnienia Prezesa Trybunału, z dnia 29 Listopada (11 Grudnia) r. b., Ner 10,458, sprzedane będą przez publiczną licytację **Ruchomości**, do spadku po Franciszce Brudel należące, jako to: sprzęty pokojowe i gospodarskie, pościel, garderoba, bielizna, sprzęty sklepowe, narzędzia rzeźnicze, słonina, sadło i t. p. Licytacja odbywać się będzie przed podpisanym Rejentem, w dniu 4 (16) Grudnia r. b. i następnych, o godzinie 4ej po południu, w domu Nr 3,058, przy ulicy Czerniakowskiej. — **W. Więckowski.**



Para **Koni** skradzioną została ze stajni, we wsi Krasusach Wólce Konopnej, w Powiecie Łukowskim, pół mili od Stacji Pocztowej Zbuczyn, przy trakcie Brzeskim, w nocy z d. 10 na 12 b. m. Z tych pierwszy Koń skarogniady, z małą białą gwiazdką na czole, dobrego wzrostu, w piątym roku, nie daje siadać i jeździć na sobie. Druga Klacz kasztanowata, mniejszego wzrostu i krótsza, również w piątym roku, z łysem na głowie, większym, sięgającym do nozdrzy, rącza, bez narowu. Kto powyższe skradzione Konie wykryje i da znać do Wójta Gminy Krasus, lub do Stróża domu w Warszawie, przy ulicy Nowy-Świat Nr 33, otrzyma dobrą nagrodę.

Dnia 13 b. m., bardzo biedna Dziewczyna Sługa, przechodząc o godzinie 11ej z rana ulicą Warecką i Nowym-Światem, do Handlu Krupeckiego, zgubiła **Papierek** dziesięcio-rublowy, dany jej na sprawunki. Gdy strata ta parę kwartałów służby kosztowałaby ją, w Imię więc Najwyższego PANA, na prawdziwą nędzę patrzącego, uprasza znalazcę o oddanie zguby pod Nr 1355 Lit: G, przy ulicy Szpitalnej, Juljannie Ekert, której mieszkanie Stróż Józef pokaże.

Administracja Dóbr i Fabryk Borkowiecko-Niekłańskich prosi uprzejmie wszystkich mających **Korrespondencje** z temiż Dobrami i Fabrykami, ażeby takowe, oraz posyłki, raczyli adresować nie przez Szydłowiec, lecz przez Pocztę Przysucha, a to z powodu, iż z Przysuchy jako miasta bliżej położonego, jest dagodniej te odbierać. — Borkowice d. 6 Grudnia 1862 r.—**Plużański.**



Potrzebny jest do wydzierżawienia w okolicy Kościoła Śgo Alexandra w Warszawie, **Dom** murowany lub też drewniany, o kilkunastu izbach, z ogrodem lub też dużem podwórzem. Wiadomość u A. Szczuki, pod Nr 722 przy ulicy Leszno.



Dnia 4 b. m. w nocy, znaleziono na ulicy **Charta**, koloru jasno-płowego, z łańcuchem; wiadomość w Cukierni P. Semadeni, na rogu ulicy Niecałej; w razie niezgłoszenia się Właściciela, na koszta sprzedanym zostanie.

Onegdaj w południe zimna stopni 8. Wczoraj rano zimna stopni 4, w południe zimna stopni 2. Dziś rano zimna stopni 5.

Wczoraj rano wysokość wody na Wiśle stóp 2 cali 0. Dziś rano stóp 2 cali 0. (W mierze).

**Teatr Wielki.** Jutro, *Templarjusz i Żydówka.*

W Drukarni Kuriera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.